

orki, 11 kwietnia

2023 r.

Starostwo Powiatowe w Wołominie
KANCELARIA OGÓLNA
05-200 Wołomin, ul. Prądyńskiego 3

wpłynęło 12-04-2023

L. dz. 23065/2023

ilość zał. podpis

Starostwo Powiatowe
w Wołominie
Starosta Wołomiński – Pan Adam Lubiak
ul. Ignacego Prądyńskiego 3
05-200 Wołomin

Petycja

w sprawie zawieszenia postępowania dotyczącego rozbudowy drogi powiatowej nr 4347W we wsi Borki gm. Jadów i wydania decyzji ZRID.

Niżej ci wnioskują o nie wydanie zezwolenia ZRID na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi powiatowej 4347W.

Działania Starosty Powiatowego dotyczące projektu rozbudowy ww. drogi są wymierzone przeciwko n/wym. mieszkańcom wsi Borki, jako właścicielom/mieszkańcom działek usytuowanych po prawej stronie drogi jadąc z Jadowa w kierunku Jadwisina. Ma to niekorzystny wpływ na interesy prywatne tych mieszkańców.

Z informacji uzyskanych telefonicznie od Pani Katarzyny Jóźwik z Wydziału Dróg Powiatowych Starostwa Powiatowego w Wołominie wynika, iż po prawej stronie drogi jadąc z Jadowa do Bork zaprojektowany został 6-metrowy pas od krawędzi jezdni, na którym ma być ścieżka rowerowa oraz chodnik dla pieszych, natomiast po drugiej stronie 3-4 metrowy pas drogowy w celu wykopania rowu odwadniającego jezdnię.

Zajęcie po prawej stronie drogi 6-metrowego pasa drogowego od krawędzi jezdni wiąże się z wywłaszczeniem większości nieruchomości, w tym przesunięciem istniejących ogrodzeń, zmianą lokalizacji szamb, likwidacją piwnicy (posesja pod adresem Borki 9), która odkąd pamiętamy istniała.

W przypadku działki nr 141/3 pas drogowy będzie przebiegał w odległości mniejszej niż 3 metry od budynku mieszkalnego z oknami od strony ulicy. Podobnie będzie w przypadku posesji pod adresem Borki 3, 5, 8A, 9. Ma to wpływ na zmniejszenie wartości tych posesji oraz uciążliwość dla jej mieszkańców (zakłócenie prawa do spokoju, wypoczynku, prywatności).

Po lewej stronie drogi jadąc z Jadowa prawie przez połowę wsi, znajduje się nieruchomość z jednym budynkiem mieszkalnym i budynkami gospodarskimi położonymi w dużej odległości od drogi i jej właściciel nie miałby nic przeciwko temu, aby po tamtej stronie drogi zająć więcej miejsca pod pas drogowy. Poza tym po tej stronie, istniejąca obecnie droga jest szersza, a zatem takie rozwiązanie byłoby mniej uciążliwe dla mieszkańców.

O projekcie planowanej inwestycji nie zostaliśmy w żaden sposób powiadomieni. Jediną czynnością, o jakiej wiedzieliśmy było wytyczanie granic działek przez geodetę, ale nie dotyczyło to wszystkich działek, np. właściciele działki 141/3 nie zostali zawiadomieni o ww. czynnościach tego geodety.

Działania, które toczą się w sprawie uzyskania zezwolenia ZRID oraz w kwestii rozbudowy drogi są prowadzone bez naszej wiedzy i udziału jako mieszkańców wsi. W Urzędzie Gminy Jadów nie można uzyskać konkretnych informacji na temat projektu rozbudowy drogi, a z informacji przekazanych telefonicznie przez Panią Katarzynę Jóźwik wynika, że projekt istnieje, został zatwierdzony (nie wiemy przez kogo) i trwają dalsze procedury nad nim. Dlaczego jako obywatele tego kraju i tej miejscowości nie zostaliśmy w żaden sposób poinformowani o takim a nie innym projekcie rozbudowy drogi. Według nas jest to wariant bardziej kosztowny, nieuzasadniony ekonomicznie, tym bardziej w obecnej sytuacji finansowej Polski. Jednocześnie nadmieniamy, że asfalt na obecnej drodze został położony kilka lat temu, nie ma na niej żadnych dziur, jest w bardzo dobrym stanie.

W ogóle nie widzimy potrzeby istnienia przy tej drodze ścieżki rowerowej oraz chodnika, a jeśli już to wystarczyłby chodnik jednocześnie ze ścieżką rowerową i usytuowany po lewej stronie drogi jadąc z Jadowa do Bork.

Nie wiemy ile wariantów projektu rozbudowy drogi zostało przygotowanych i dlaczego został wybrany akurat taki, który odbiera powierzchnie działek m.in. z budynkami mieszkalnymi położonymi blisko ulicy, co rażąco krzywdzi n/wym. właścicieli i mieszkańców działek po prawej stronie ulicy jadąc z Jadowa.

Tłumaczenie Pani Katarzyny Jóźwik, że taką wersję zaprojektowano ze względu na fakt, że po tej stronie istnieje już odcinek chodnika przy wyjeździe z Jadowa do Bork jest dla nas nieprzekonujący. Pani Jóźwik tłumaczyła telefonicznie, że za takim projektem przemawia również to, że po tej stronie (z planowanym chodnikiem i ścieżką rowerową) jest więcej zabudowań. Naszym zdaniem, należało wybrać wariant jak najmniej uciążliwy dla mieszkańców i najbardziej korzystny ekonomicznie. Wystarczyło zaprojektować przejście przez drogę w jednym miejscu, tj. przy skrzyżowaniu z drogą na Wójtę i umieszczenie chodnika ze ścieżką rowerową po lewej stronie jadąc do Bork z Jadowa. Prawdopodobnie w przyszłości będzie budowana ścieżka rowerowa z Jadowa do Wójt.

Po lewej stronie drogi w Borkach (jadąc z Jadowa) zaprojektowano rów odwadniający jezdnię. Informujemy, że nigdy nie widzieliśmy wody zalegającej na drodze.

Nie rozumiemy jak przez taki a nie inny projekt można skrzywdzić tyle osób.

Zastanawiamy się, po co taka inwestycja, na taką skalę - w spokojnej, małej wsi z piękną, malowniczą drogą w w aktualnej wersji, która jest poza tym w bardzo dobrym stanie. Nie ma natomiast chodnika oraz ścieżki rowerowej z wypoczynkowej miejscowości Urle do miasta Jadów. Naszym zdaniem planowana inwestycja będzie miała niekorzystny wpływ na środowisko, w tym usunięcie wielu wiekowych drzew (np. akacji), na których bytują i wylęgają się liczne ptaki.

Wskazujemy, że ruch na przedmiotowej drodze odbywa się głównie pojazdami samochodowymi, natomiast pieszych czy rowerzystów można policzyć na palcach jednej ręki. Jeżdżą tą drogą busy, dzieci do szkoły dowożone są autokarami. Pytamy się zatem po co tak kosztowna inwestycja w tak małej wsi.

O wyborze procedowanego rozwiązania lokalizacyjnego nie zostaliśmy w jakikolwiek sposób poinformowani, co jest rażącym naruszeniem przepisów prawnych. Nie jest to inwestycja drogowa strategiczna dla Państwa, aby nas wywłaszczać i budować drogę pod oknami domów, przenosząc tyle ogrodzeń oraz szamba i piwnice. Nie zgadzamy się na pozbawienie nas prawa własności do ziemi o znacznej szerokości na całej długości naszych działek. Nie widzimy uzasadnienia do ponoszenia takich kosztów i uciążliwości, ponieważ droga w obecnym kształcie spełnia nasze

oczekiwania.

do tej pory żyliśmy w nieświadomości co do konsekwencji, jakie będziemy musieli ponieść w związku z wywłaszczeniem pod planowaną inwestycję i trudnościami związanymi w trakcie jej prowadzenia (w tym prowadzenie robót drogowych tuż przy budynkach mieszkalnych, co będzie miało wpływ na ich stan techniczny). Czy stać nas na taką rozrzutność, aby co kilka lat robić drogę (z tego co wiemy obecny asfalt zostanie zdjęty i położona będzie nowa nawierzchnia). A kanalizacji i tak nie będzie, więc za kilka lat wszystko zrobi się od początku.

Planowana inwestycja jest działaniem na szkodę wskazanych mieszkańców, po stronie prawej jadąc z Jadowa i nie broni naszych interesów. Zostało nam narzucone rozwiązanie nas krzywdzące. W takim rozwiązaniu rozbudowy drogi część mieszkańców w ogóle nie zostanie dotknięta konsekwencjami budowy drogi, a część zostanie pozbawiona gruntów oraz usytuowaniem drogi tuż pod oknami budynków mieszkalnych.

Konstytucja RP stanowi, że wszyscy są wobec prawa równi i wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.

Przepisy prawa przewidują możliwość uwzględnienia tzw. „trudnych warunków”, tj. okoliczności, które uniemożliwiają zastosowanie rozwiązania standardowego lub powodują, że koszty rozwiązania standardowego byłyby rażąco wysokie. Wnioskujemy, aby w przypadku realizacji inwestycji, dla dobra n/wym. mieszkańców Bork zastosować chociażby takie rozwiązania.

W związku z powyższym wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec ww. inwestycji, takiego projektu drogi i takiej szerokości pasa drogowego przy naszych domach.

Zwracamy się o udzielenie odpowiedzi na niniejsze pismo oraz przekazanie nam informacji odnośnie podejmowanych działań związanych z tą inwestycją, a mających wpływ na naszą sytuację prawną.

Wskazujemy jako osobę nas reprezentującą:

.....

.....

Z poważaniem
niżej podpisani mieszkańcy/właściciele działek